

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 marca 2014 r. E. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA w Ł. kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, obydwie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, kwoty 1.500 zł miesięcznie tytułem renty płatnej do 10-ego dnia każdego miesiąca poczynając od 1 września 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami, ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 8 sierpnia 2012 r. jakie mogą wystąpić w przyszłości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, że jej roszczenia wynikają z wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez T. M., który prowadził pojazd ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym TU. Powódka została potrącona na przejściu dla pieszych, w wyniku czego doznała obrażeń ciała skutkujących amputacją kończyny dolnej tuż pod kolanem. Sprawca wypadku został za jego spowodowanie skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Pozwany wypłacił powódce kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 1.568,33 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów leczenia i kwotę 129.350 zł na pokrycie kosztów protezy podudzia. (pozew –k.2-6)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwany wskazał, że uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i ustalił w postępowaniu likwidacyjnym, że skutek wypadku powódka doznała 63% uszczerbku na zdrowiu. Pozwany podniósł, że wypłacona powódce kwota 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru jej krzywdy, stwierdził że przy określaniu zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę, że powódka otrzymała od sprawcy wypadku nawiązkę w wysokości 15.000 zł. Pozwany podniósł brak podstaw do występowania przez powódkę z roszczeniem z art. 446 par. 3 KC o odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, które to roszczenie przysługuje osobom najbliższym w razie śmierci uczestnika wypadku. Pozwany podniósł, że powódka nie udowodniła zakresu i wysokości żądanej renty, ani nie wskazała jej podstawy prawnej. (odpowiedź na pozew –k.128)

Na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015 r. pełnomocnik powódki sprecyzował powództwo wskazując, że całej kwoty 300.000 zł powódka dochodzi tytułem zadośćuczynienia (w miejsce dochodzonej w pozwie kwoty 200.000 zł zadośćuczynienia i 100.000 zł odszkodowania). Sprecyzował ponadto, że powódka dochodzi renty tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość oraz dochodzi ustawowych odsetek od kwot dochodzonych tytułem renty od dnia płatności każdej raty tj. od 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od 1 września 2012 r. do dnia zapłaty. (protokół –k.203, czas nagrania 00:02:16-00:07:10)

Pozwany nie zmienił swojego stanowiska. (protokół –k.204, czas nagrania 00:41:37)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 sierpnia 2012 r. powódka przechodziła przez jezdnię, na zielonym świetle, przez oznakowane przejście dla pieszych na skrzyżowaniu ulic (...) w W.. Powódka została potrącona przez samochód ciężarowy marki M. nr rej. (...), którego kierowca omijał pojazd, który zatrzymał się w celu przepuszczenia powódki. Wskutek zdarzenia powódka doznała urazu lewej nogi i urazu głowy. W dacie wypadku powódka miała 56 lat. Samochód, którym kierował sprawca wypadku był ubezpieczony w (...), polisa nr (...)- (...). (notatka urzędowa –k.1-2 załączonych akt IV K 69/13)

Po wypadku powódka została przewieziona przez Pogotowie (...) do Wojskowego Instytutu Medycznego przy ul. (...) w W.. Powódka została przyjęta do Kliniki (...). Stwierdzono urazową amputację 1/2 goleni lewej i uraz głowy – ranę ciętą okolicy czołowej zaopatrzoną w (...). Po konsultacji z chirurgiem naczyniowym stwierdzono brak możliwości rekonstrukcji kończyny i zdecydowano o dokonaniu całkowitej amputacji goleni lewej ze względu na zmiążdżeniowy charakter urazu. Wykonano zabieg amputacji podkolanowej goleni lewej. W trakcie gojenia kikuta wystąpiły powikłania w gojeniu rany – martwica skóry, w związku z czym w dniu 24.08.2012 r. wykonano zabieg

rewizji rany i plastyki kikuta goleni. (karta badania wstępnego –k.21, epikryza –k.103, opinia biegłego ortopedy – k.156)

Wypadek spowodował trwałą niesprawność narządu ruchu. Powódka wymaga korzystania do końca życia z protezy podudzia, okresowo kul i ewentualnie z wózka inwalidzkiego. Obecnie na kikucie występuje wyrost kostny, która powinna być operacyjnie usunięta. Co 3-5 lat powódka może wymagać wymiany protezy na nową z uwagi na zużycie i zmianę kształtu kikuta. (opinia biegłego ortopedy –k.156-157)

Wskutek wypadku powódka doznała 63% trwałego uszczerbku na zdrowiu, 60% z powodu urazowej amputacji lewej nogi i 3% z powodu rany tłuczonej skóry głowy okolicy czołowej. (okoliczność przyznana –k.128, orzeczenie lekarskie –k.94 załączonych akt szkodowych)

Przed wypadkiem powódka pracowała w dwóch miejscach – w kuchniach restauracyjnych na tzw. zimnej kuchni. Powódka zarabiała 1.600 zł brutto miesięcznie w jednym miejscu pracy i 15 zł na godzinę w drugim miejscu pracy. (zeznania powódki –k.203 odwrót, czas nagrania 00:10:20-00:13:20)

Po wypadku powódka przebywała w szpitalu przez 4 miesiące. Po wyjściu ze szpitala przez 8 miesięcy mieszkała u swojej siostry w S.. Do marca 2013 r. powódka poruszała się wyłącznie na wózku. W marcu 2013 r. rozpoczęto wykonanie wstępnej protezy, która była kilka razy poprawiana i została wykonana w kwietniu 2013 r. Wstępna proteza umożliwiała powódce poruszanie się bez wózka, ale w bardzo ograniczonym stopniu. W czerwcu 2013 r. powódka wróciła do W., gdzie obecnie zamieszkuje w lokalu socjalnym. Przed wypadkiem powódka mieszkała w wojskowym mieszkaniu po mężu, które zostało powódce odebrane, kiedy przebywała w szpitalu. (zeznania powódki –k.203 odwrót, czas nagrania 00:13:20-00:18:40, k.204, czas nagrania 00:29:47-00:36:51)

Od kwietnia 2014 r. powódka ma już docelową protezę. Z protezą powódka porusza się o kulach. Obecnie powódka nie pracuje, pobiera zasiłek pielęgnacyjny dla osoby niepełnosprawnej w wysokości 153 zł oraz zasiłek stały dla osoby samotnie gospodarującej w wysokości 481 zł. Łączne dochody powódki wynoszą 634 zł miesięcznie. (zeznania powódki –k.203 odwrót, czas nagrania 00:18:40-00:22:03, k.204, czas nagrania 00:29:47-00:36:51)

Powódka jest rozwiedziona, mieszka sama. Powódka korzysta z pomocy opiekunki z pomocy społecznej, która przychodzi do niej co drugi dzień na 2 godziny oraz opiekuna rehabilitacyjnego, który przychodzi 2 razy w tygodniu na 3 godziny. Powódka ma córkę w wieku 38 lat, z którą utrzymuje kontakty. Córka powódki jest chora, ma II stopień niepełnosprawności. Powódka ma 5- letniego wnuka. (zeznania powódki –k.204, czas nagrania 00:22:03-00:25:29)

Powódka na skutek wypadku i odniesionych obrażeń cierpiała długotrwały ból fizyczny spowodowany ranami, zakażeniem i procesem gojenia się ran. Ból w znacznym stopniu towarzyszy powódce do dnia dzisiejszego w postaci bólów fantomowych, czyli palącego, kłującego bólu, swędzenia, mrowienia w nodze, której nie ma, skurczów mięśni, drgań i silniejszych odruchów amputowanej nogi. Powódka na skutek wypadku zmuszona została do ograniczenia swojej aktywności fizycznej. Powódka mimo pozorów dobrego funkcjonowania nie jest w stanie zaakceptować swojego obecnego wizerunku, a to znacznie obniża komfort jej codziennego funkcjonowania. Ma problemy z wychodzeniem z domu ponieważ odczuwa brak akceptacji ze strony osób postronnych. Powódka obecnie ma niewielki krąg przyjaciół i bliskiej rodziny. Utrzymuje kontakty z siostrą, jej synem, córką i wnukiem oraz z trojgiem przyjaciół z byłej pracy. Przed wypadkiem powódka prowadziła bardzo intensywne życie zawodowe i towarzyskie. Jej praca związana była z nieustannym przebywaniem wśród ludzi – pracowała w restauracjach. Powódka wraz z wypadkiem utraciła możliwość funkcjonowania zgodnie z jej przyzwyczajeniami i temperamentem. Na skutek braku zajęcia i kontaktów interpersonalnych łatwo ulega frustracji i zmiennym stanom emocjonalnym. (opinia biegłego psychologa –k.173-176)

Orzeczeniem z dnia 6.11.2012 r. powódka została zaliczona na stałe do znacznego stopnia niepełnosprawności. (orzeczenie –k.113)

W dniu 8 października 2012 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty bezspornej kwoty odszkodowania oraz zadośćuczynienia należnych powódce w związku z wypadkiem komunikacyjnym, jaki miał miejsce w dniu 8 sierpnia 2012 r. (pismo –k.8-9 załączonych akt szkodowych)

Decyzją z dnia 10.11.2012 r. powódce został przyznany zasiłek pielęgnacyjny z tytułu niepełnosprawności w wysokości 153 zł miesięcznie. (decyzja –k.117)

Decyzją z dnia 15.11.2012 r. powódce został przyznany zasiłek stały dla osoby samotnie gospodarującej w wysokości 389 zł miesięcznie. (decyzja –k.118)

Decyzją z dnia 27.12.2012 r. pozwany przyznał powódce kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia. (decyzja –k.114)

Decyzją z dnia 16.12.2013 r. pozwany przyznał powódce kwotę 1.568,33 zł tytułem kosztów leczenia. (decyzja –k.115)

Decyzją z dnia 3.03.2014 r. pozwany przyznał powódce kwotę 129.350 zł tytułem kosztów protezy podudzia. (decyzja –k.116)

Prawomocnym wyrokiem z dnia 8 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy P. w W. skazał T. M. za spowodowanie w/w wypadku drogowego na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres czterech lat oraz zasądził od niego na rzecz pokrzywdzonej E. K. nawiązkę w kwocie 15.000 zł. (wyrok –k.12, k.127 załączonych akt IV K 69/13)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, opinii biegłych i zeznań powódki. Opinię biegłego ortopedy Sąd uznał za rzetelną i wiarygodną. Ustalając jednak stopień uszczerbku na zdrowiu powódki Sąd przyjął wartość przyjętą przez lekarza orzecznika pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym. Była to wartość wyższa niż ustalona w opinii biegłego sądowego, należało zatem przyjąć ustalony w postępowaniu likwidacyjnym uszczerbek na zdrowiu powódki jako okoliczność przyznaną przez pozwanego.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z posiadaczem samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca był sprawcą wypadku z dnia 8 sierpnia 2012 roku oraz przepis art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta (ubezpieczony). Istnienie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z treścią art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Bardziej szczegółowe regulacje odnośnie kwestii odpowiedzialności ubezpieczyciela zawierają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.). Art. 34 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy stanowi, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani – na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Z treści art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. wynika, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Mając na uwadze powyższe rozważania, przy uwzględnieniu okoliczności niniejszej sprawy, bezsporna jest odpowiedzialność kierującego pojazdem marki MA za skutki wypadku komunikacyjnego, jaki miał miejsce w dniu 8 sierpnia 2012 roku, a w związku z tym nie ma też wątpliwości co do odpowiedzialności – w oparciu o wyżej wskazane przepisy – pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. za skutki przedmiotowego wypadku – wobec faktu istnienia w dniu wypadku umowy ubezpieczenia zawartej między pozwanym Zakładem a posiadaczem wyżej wskazanego pojazdu. Istotnym też jest wskazanie, że pozwany, wypłacając powódce po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego określoną kwotę tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania co do zasady przyjął na siebie odpowiedzialność za szkodę powódki powstałą na skutek powyższego wypadku.

Przechodząc do rozważenia zasadności poszczególnych roszczeń powódki należy stwierdzić co następuje. Powódka, ostatecznie, po sprecyzowaniu roszczenia na ostatniej rozprawie domagała się tylko zadośćuczynienia i renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia). Zadośćuczynienie obejmuje cierpienia zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednakże judykatura wskazuje kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu tej wysokości. Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, a o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień psychicznych i fizycznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstwa zdarzenia (por. wyrok SN z 15.07.1977 r., IV CR 244/97, L.). Ponadto zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale również niewspółmiernej. W wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku (I CK 131/03, L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że powoływanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. W świetle powyższego, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, zadośćuczynienie bowiem ma na celu naprawienie krzywd niematerialnych, więc trudno je wymierzyć i jego wysokość zależy od każdego, indywidualnego przypadku. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia, uwzględnia również uszczerbek na zdrowiu, jednakże jest to tylko jeden z elementów tego ustalania, bowiem o wysokości zadośćuczynienia decyduje też szereg innych czynników.

Rozważając kwestie zasadności zasądzenia powódce zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze fakt, iż na skutek zdarzenia z dnia 8 sierpnia 2012 roku powódka doznała obrażeń ciała, które doprowadziły do amputacji kończyny dolnej. Wskutek tego powódka w sposób nieodwracalny utraciła wcześniejszą sprawność fizyczną, ponadto stała się osobą wymagającą opieki i pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu. W związku z doznanymi w przedmiotowym wypadku obrażeniami powódka została zaliczona do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. W związku z doznanymi wskutek zdarzenia z dnia 8 sierpnia 2012 roku obrażeniami zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki był bardzo dużego stopnia. Bezpośrednim następstwem tego wypadku jest ograniczenie u powódki sprawności ruchowej i psychicznej, które zmieniły jej funkcjonowanie w wymiarze psychicznym, fizycznym, zawodowym i społecznym – co wynika m.in. z opinii wydanej w tej sprawie przez biegłego psychologa. Podkreślić też trzeba, że na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznej 63%. Przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę zasądzoną na jej rzecz w sprawie karnej nawiązkę w wysokości 15.000 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd biorąc pod uwagę wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 60.000 zł, uznał, że zasądzenie tytułem zadośćuczynienia dla powódki kwoty 130.000 zł uwzględnia charakter, stopień,

intensywność i czas trwania cierpień doznanych przez powódkę oraz ograniczeń w jej życiu codziennym, a także stanowi odczuwalną dla powódki wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nią krzywdy.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia, Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zasądzając je – zgodnie z żądaniem - od dnia wniesienia powództwa (13.03.2014 r.). Zgłoszenie szkody nastąpiło pismem z dnia 8.10.2012 r., w którym powódka zgłosiła żądanie zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia. Pozwany przyznał bezsporną kwotę zadośćuczynienia decyzją z dnia 27.12.2012 r. Zatem, w dniu wniesienia pozwu, pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą dalszej, należnej powódce kwoty zadośćuczynienia.

Podstawą prawną roszczenia o rentę jest przepis art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Z treści powołanego przepisu wynika, że żądanie zasądzenia renty uzasadnione jest w trzech sytuacjach: w związku z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej poszkodowanego, zwiększeniem się jego potrzeb lub zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość. Jest niekwestionowane w doktrynie i orzecznictwie, że każda z powyższych sytuacji jest odrębną podstawą żądania renty i wymaga wykazania okoliczności uzasadniających przyznanie świadczenia oraz jego wysokości. Zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość wyraża się uszczerbkiem majątkowym, polegającym na utracie innych, niż utrata osiągniętych wcześniej zarobków, korzyści majątkowych, jakie poszkodowany, dzięki swoim właściwościom (np. szczególne uzdolnienia czy kwalifikacje) mógłby osiągnąć, gdyby nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość jako podstawę do zasądzenia renty należy oceniać według realnych możliwości poszkodowanego, istniejących w chwili powstania zdarzenia wywołującego szkodę (wyrok SN z dnia 31 października 1966 r., II CR 372/66, niepubl.). Powódka na ostatniej rozprawie sprecyzowała, iż renty dochodzi z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, określając w ten sposób podstawę faktyczną swojego roszczenia. Przesłanka w postaci zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość mogłaby być podstawą samodzielnego roszczenia o rentę wówczas gdyby powódka wykazała takie fakty, które wskazywałyby, że miała realną szansę na podniesienie wykształcenia, bądź kwalifikacji zawodowych, a utraciła ją wskutek uszkodzenia ciała odniesionego w wypadku. Powódka takich okoliczności zaś nie podnosi. Podstawy renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość nie stanowi utrata dochodów, które powódka osiągała przed wypadkiem (utrata takich dochodów rekompensuje renta z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej, której powódka nie dochodzi), tylko utrata możliwości uzyskania wyższych dochodów niż przed wypadkiem, na skutek podniesienia swoich kwalifikacji. Powódka nie tylko w żaden sposób nie wykazała, ale też w jakikolwiek konkretny sposób nie uzasadniła tego roszczenia. Powódka nie wykazała też, że dzięki swoim właściwościom (np. uzdolnieniom czy kwalifikacjom) mogłaby realnie kontynuować swój rozwój zawodowy czy edukację, gdyby nie doznała uszczerbku na zdrowiu. Takie realne widoki bezpośrednio przed wypadkiem po stronie powódki nie istniały. Powódka w dacie wypadku miała 56 lat, pracowała fizycznie w gastronomii. Brak jest jakichkolwiek danych z których wynikałoby, że powódka planowała rozwijać się zawodowo, zdobywać nowe kwalifikacje i umiejętności, których to możliwości została wskutek wypadku pozbawiona. Na marginesie można dodać, że pełnomocnik powódki nie przedstawił żadnego wyczerpania kwoty dochodzonej z tytułu renty. Wobec powyższego roszczenie o rentę podlegało oddaleniu, zarówno za okres wcześniejszy, jak i na przyszłość.

Sąd oddalił żądanie powódki również w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które ujawnią się u powódki w przyszłości, gdyż zgodnie z aktualnie obowiązującym art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym powódka będzie mogła dochodzić kolejnych roszczeń, o ile powstaną w przyszłości, w ciągu trzech lat od chwili, gdy dowie się o nowej szkodzie. Czas na dochodzenie tych roszczeń nie jest ograniczony żadnym innym terminem, który wiązałby swój początek z datą powstania zdarzenia szkodzącego, tak jak miało to miejsce w poprzedniej regulacji, gdy w każdym wypadku roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. W związku z tym nie ma aktualnie podstaw do

ustalania odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które ujawnią się u powódki w przyszłości (brak interesu prawnego w żądaniu takiego ustalenia).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 7.217 zł, powódka ponadto uiściła zaliczkę na koszty opinii biegłych w kwocie 500 zł, wykorzystaną w całości. Pozwany wygrał proces w 60%. Różnica pomiędzy kosztami poniesionymi przez pozwanego, a kosztami które powinien pozwany ponieść ze względu na wynik sprawy została zasądzona od powódki na rzecz pozwanego w pkt. 3 wyroku.

Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły kwotę 15.997,34 zł (opłata od pozwu 15.900 zł i nieuiszczone koszty opinii biegłego 97,34 zł). Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi wymienioną w pkt. 5 wyroku kwotę tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Mając na uwadze okoliczności wynikające z oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania złożonego przez powódkę oraz zeznań powódki, Sąd uznał, iż znajduje się ona w trudnej sytuacji materialnej i nie należy jej obciążać nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa – na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.